Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Cena egzempl. 25 gr. we Lwowie i na prowincji
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73. — —

Medycyna a zdrowie i Kącik rozrywkowy.
Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 6·50
Bez dostawy . . zł. 6·—
Za granicą . . zł. 9·50
P. K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 9347. Lwów, wtorek 23 września 1930. Rok XXI.

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna" Spółka z ogr. odp. Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER

Wielka akcja pacyfikacyjna w Małopolsce Wschodniej.

1000 posterunkowych wraz z oficerami policji wyruszyło do gniazd sabotażystów.

Szczegóły zagadkowej eksplozji w szkole „Proświty" przy ul. Krupiarskiej.

ARESZTOWANIE SZPIEGA W WĄBRZEŹNIE.

Toruń, 21. września. (PAT) Władze bezpieczeństwa po dłuższej obserwacji aresztowały w dniu 20. b. m. w Wąbrzeźnie niejakiego **Antoniego Siemiątkowskiego, który uprawiał szpiegostwo na rzecz państwa ościennego.** Z zebranych przy rewizji materjałów wynika, że otrzymywał on za swoje usługi znaczne kwoty pieniężne. **Siemiątkowskiego osadzono w więzieniu Sądu okręgowego w Toruniu.**

—o—

IV WSZECHPOLSKI KONGRES ESPERANTYSTÓW.

Łódź, 21. września. (PAT) Dnia 20. bm. o godz. 4 po południu rozpoczęły się w sali Rady miejskiej dwudniowe obrady **czwartego wszechpolskiego kongresu esperantystów** przy udziale 250 delegatów z całej Polski. Kongres zagaił profesor Uniw. dr. **Bujwid,** który z zadowoleniem podkreślił liczny udział delegatów. Z kolei ukonstytuowało się prezydjum, w skład którego weszli: prof. Bujwid, dr. Jan Mędrkiewicz, brat zmarłego twórcy języka esperanto dr. Feliks Zamenhof, córka Lidja, wiceprezes sądu okr. w Wilnie Sakowicz, oraz p. Cichocki.

—o—

Rokowania w sprawie pożyczki

FRANCUSKIEJ DLA AUSTRJI DOBIEGAJĄ KOŃCA.

Wiedeń, 21. września. (PAT). „N. Wr. Tageblatt" donosi, że **rokowania francusko-austrjackie w sprawie francuskiej transzy pożyczki austrjackiej dobiegają końca.** Francja domaga się między innemi przyrzeczenia co do austrjackich długów przedwojennych. Jak wiadomo, dnia 22. października br. rozpoczyna się w Paryżu konferencja w sprawie długów przedwojennych. Wynik tej konferencji pozostaje w pewnym związku z francuską **transzą pożyczki austrackiej.**

Gwałtowna burza nad Anglją.

KOMUNIKACJA Z KONTYNENTEM WSTRZYMANA.

Londyn, 21. września. (PAT). **Gwałtowna burza szaleje nad Anglją,** a w szczególności nad jej południowem wybrzeżem, gdzie wiatr ma siłę dochodzącą do 83 mil na godzinę. **Komunikacja pasażerska między Anglją a kontynentem została ograniczona,** a w kilku wypadkach wstrzymaną. Uległa m. i. przerwie i komunikacja powierzna. Statki ratownicze podejmowały kilkakrotnie akcję ratunkową. **Donoszą o kilku rannych.** W niektórych częściach Anglji burze połączone **z ulewą spowodowały znaczne** szkody.

GROŹBA WYBUCHU ETNY.

Catania, 21. września. (PAT) Od kilku dni mieszkańcy miasteczek, położonych na stoku wulkanu Etny, dostrzegają w nocy płomienie, wybuchające z krateru głównego. Nad ranem płomienie te przygasają i nie widzi się żadnych innych niepokojących objawów. Pomimo to ludność przejawia poważne obawy, przewidując możliwość wybuchu lawy.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA W SPRAWIE ŻEGLUGI NA DUNAJU.

Kraków, 21. września. (PAT) Wczoraj rozpoczęła się w gmachu krakowskiej Izby przemysłowo-handlowej **międzynarodowa konferencja w sprawach żeglugi i transportu na Dunaju.** Na konferencję przybyło ponad 30 delegatów z Anglji, Austrji, Czechosłowacji, Francji, Jugosławji, Niemiec, Rumunji, Węgier i Włoch. Z ramienia Polski biorą udział w obradach: wiceminister przemysłu i handlu **Doleżal,** prezes polskiego komitetu międzynarodowej Izby handlowej **Herse** i inni. Prace konferencji idą w kierunku uproszczenia postanowień celnych i tranzytowych, komunikacji, związanej z żeglugą na Dunaju, oraz w kierunku ścisłej i zorganizowanej współpracy państw naddunajskich w dziedzinie celnej.

—o—

POLSKA UZNAŁA NOWY RZĄD ARGENTYŃSKI.

Warszawa, 21. września. (PAT). Poseł Rzplitej polskiej w Buenos Aires zakomunikował władzom argentyńskim, że **Polska uznaje prowizoryczny rząd argentyński gen. Jose Uriburu.**

—o—

Czuj duch na zew od morza!

Uroczystość „Macierzy szkolnej w Gdańsku".

Lwów, 22. września.

(jp) Uroczysty Poranek Tygodnia gdańskiej Macierzy szkolnej, który się odbył wczoraj w Teatrze Wielkim, obok wysokiego poziomu artystycznego programu przyniósł swoim uczestnikom coś więcej, niż przelotne wrażenie. To było niezatarte odczucie rzeczy wielkiej, potężnej, niejako uplastycznienie idei, w której służbie powinny się złączyć polskie serca i polskie dłonie, **idei utrzymania polskości Pomorza i żywiołu polskiego w Gdańsku w imię najżywotniejszego interesu państwowego Rzeczypospolitej**

Program rozpoczął **koncert orkiestry 19. p. p.**, która pod batutą kap. **Knysaka odegrała Chopina „Polonez a-dur", i Runila „Patria"**. Następnie zagaił Akademję im. Komitetu „Tygodnia" **prez. Popowicz**, podkreślając w krótkich, ale jędrnych słowach jego znaczenie, poczem przemówił poseł na Sejm gdański, **dr. Moczyński**. Świetne pod względem formy przemówienie zawarło historję zmagań tego hartownego, ostrością wiatrów morskich i ostrością doli zaprawionego do walki **żywiołu polskiego** w Gdańsku, który nie dał się wynarodowić ani pruskiej przemocy, ani niemniej od niej twardym prześladowaniom obecnym, **aby świadczyć niezłomnie o prawach naszych do polskiego morza i do polskiego wybrzeża**. Po określeniu udziału Gdańszczan we wszystkich bojach o wywalczenie niepodległości Rzeczypospolitej, mowca zaznaczył, że tamtejszy żywioł polski składa się w **80 procentach z ubogich robotników. Aby ten** żywioł nie uległ w nierównej **walce**, aby dziecko polskie nie wpadło **w szpony** germanizatorskie, **Macierz szkolna gdańska mieć moralną i materjalną pomoc całej Polski**. Przemówienie dra Moczyńskiego, zakończone okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, **wywarło na audytorjum** głębokie wrażenie, które wyraziło się w wielokrotnych owacyjnych oklaskach.

Program artystyczny.

Przepiękną odpowiedzią Lwowa na apel rodaków z nad morza był wiersz **Henryka Zbierzchowskiego „Lwów Gdańskowi"**, który zagrzmiał ze sceny spiżowemi tony w świetnej interpretacji **prof. Czesława Krzyżanowskiego**.

Część drugą programu rozpoczął **chór Tow. śpiew. „Harfa"**, który pod batutą p. **Kinalskiego** odśpiewał **Walek-Walewskiego „Hasło", Galla „Bogarodzica" i Koniora „Wyprawa"**.

Odegrany na zakończenie przez b. artystów teatrów lwowskich obraz sceniczny **Henryka Zbierzchowskiego** p. t. **„Niezłomni"** był godnym finałem tej doniosłej uroczystości. Utwór, osnuty na tle walki gdańskiego robotnika z germanizacją, jest prosty i bezpretensjonalny, jak proste i bezpretensjonalne jest serce szczerego poety i jak prości i nieskomplikowan są bohaterowie tej sztuki. Ale z każdego słowa bije taka **moc serdecznego uczucia**, taka siła wielkiej idei, że naprawdę dumni możeby być, że to lwowski poeta złożył Gdańskowi tę daninę swojego talentu.

Już dawno nie czuło się tak, jak wczoraj, że teatr jednak może być świątynią, już dawno nie grali artyści z takim pietyzmem, a publiczność nie była tak wzruszona, nie wybuchała takim entuzjazmem. Końcowa apoteoza, ślubowanie harcerskie zjednoczyły widownię ze sceną, gdy przy dźwiękach orkiestry zabrzmiała „Rota".

Po Akademji reprezentanci Macierzy szkolnej w Gdańsku pośpieszyli **na Cmentarz Obrońców Lwowa**, by złożyć wieniec na znak hołdu dla naszych bohaterów w kaplicy cmentarnej. Gościom towarzyszyli członkowie Komitetu **z prez. Popowiczem i rekt. Niemczyckim** na czele oraz przedstawicielstwo **Straży Mogił z wicepr. prof. Mazanowską**. Wieniec niosła delegacja młodzieży, za którą postępowały szeregi harcerzy, Ligi morskiej i rzecznej, młodzieży szkół oraz liczna publiczność. Po ceremonji w kaplicy nastąpiła wspólna fotografja i zwiedzanie Cmentarza Obrońców Lwowa.

Poświęcenie kaplicy w Dytjatynie.

KU CZCI POLEGŁYCH BOHATERÓW W R. 1920.

Stanisławów, 21 września. (PAT.) Dziś odbyło się **w Dytjatynie pow. Rohatyn**, uroczyste poświęcenie kaplicy, wzniesionej ku czci Bohaterów, poległych w bitwie stoczonej obok tej miejscowości w dniu 26 września 1920 r.

Protektorat nad uroczystością objął Pierwszy Marszałek Polski, **Józef Piłsudski**, a w skład prezydjum honorowego weszło szereg wybitnych osobistości.

Na dzisiejszą uroczystość przybył inspektor armji gen. **Rómmel** jako delegat Marszałka Piłsudskiego, wojewoda lwowski **Nakoniecznikow Klukowski**, wojewoda stanisławowski Jagodziński, dowódca O. K. X. gen. Galica, trzech delegatów z Ameryki, „bataljon śmierci" ze Stryja z pułk. Toporem na czele, **delegaci 13 p. p. z Pultuska**, 8 p. a. p., 48 p. p., 11 p. a. p., kompanja honorowa 51 pp. z Brzeżan z orkiestrą, oddział konny Sokoła z Rohatyna, Związek Strzelecki z Rohatyna i Brzeżan, delegacja Obrońców Lwowa ze sztandarem, banderje konne, młodzież szkolna z wielu miasteczek i wsi okolicznych, delegaci stowarzyszeń i organizacji społecznych. Licznie stawiło się ziemiaństwo. Ogółem obecnych było około 5000 osób.

Poświęcenia kaplicy dokonał ks. infułat **Zajchowski**, kazanie wygłosił ks. proboszcz Anger z Halicza. Następ nie przemawiali: starosta rohatyński Harmata, dowódca ówczesnej bitwy pułk. Gabryś, który przedstawił przebieg operacji wojennych, oraz w imieniu ocalałej garstki uczestników boju **dr. Kornel Krzeczunowicz**. W końcu przewodnicząca komitetu p. Kaczorowska podziękowała wszystkim za przybycie, poczem złożyła podziękowanie Władzom i Instytucjom, które przyczyniły się do budowy kaplicy. Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada, oraz obiad żołnierski.

„Stały lokator" Ligi Narodów.

GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ I WĘGIERSKIEJ O DEBACIE MNIEJSZOŚCIOWEJ W GENEWIE.

Genewa, 21 września. (PAT.) W związku z toczącą się **debatą mniejszościową**, dziś rano zebrali się ministrowie spraw zagranicznych Polski, Rumunji, Jugosławji, Czechosłowacji i Grecji na wspólną naradę. Narada wykazała **całkowitą jednomyślność poglądów** zarówno co do ujawnionych na komisji nowych niemieckich propozycyj proceduralnych, jak również co do taktyki na terenie genewskim.

Berlin, 21 września. (PAT.) Curtius wygłosił w Genewie przemówienie, w którem poruszył **problem ochrony mniejszości**. Zadaniem przedstawicieli Niemiec w Radzie Ligi — oświadczył minister — jest regularne w czasie obrad genewskich wysuwanie na porządek dzienny skarg, wpływających ze strony mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku polskim. Zadanie to wchodzi w ramy szerszej pracy nad utrzymaniem żywiołu niemieckiego, któremu to celowi minister od chwili objęcia swej teki poświęca część starań.

Paryż, 21 września. (PAT.) „Temps" omawiając ostatnią debatę w sprawie mniejszości w komisji politycznej Ligi Narodów, zaznacza, że Niemcy występują obecnie jako obrońcy mniejszości, **chociaż sami byli dla nich zawsze okrutnymi ciemiężcami**. Nie opuszczają oni obecnie żadnego posiedzenia Rady Ligi bez podniesienia tego zagadnienia. Propaganda pangermanistyczna używa zagadnienia mniejszościowego **jako narzędzia, podtrzymującego ruch mniejszości niemieckiej**. Wobec tego — oświadcza w zakończeniu dziennik — zrozumiała jest chęć zapewnienia mniejszościom narodowym w państwach związanych traktatami możności ściągnięcia na swój los uwagi Ligi Narodów, ale jednocześnie nie można pominąć elementarnej zasady, że **mniejszości spełniać muszą również swoje obowiązki**, z których pierwszy polega **na lojalnej współpracy z rządem narodu, do którego należą.**

Budapeszt, 21 września. (PAT.) „Pester Lloyd" omawia debatę mniejszościową w Genewie, zaznaczając w artykule wstępnym, że w wyniku tej debaty nie oczekują Węgry żadnego znamiennego rezultatu. W każdym razie problem mniejszości przestaje być **problemem „bez dachu" i staje się „stałym lokatorem" Ligi narodów.**

---o---

NADUŻYCIA W AUSTRJACKIEJ ADMINISTRACJI KOLEJOWEJ.

Wiedeń, 21. września. (PAT) Dzienniki wiedeńskie donoszą, że w myśl polecenia rządu, prokuratura wiedeńska **wdrożyła dochodzenia karne z powodu nadużyć w administrowaniu fun duszami kolejowymi.** Dochodzenia idą w kierunku oszustw podatkowych, nadużycia władzy urzędowej, fałszowania aktów itp.

---o---

MIĘDZYNARODOWY KONGRES RZEMIEŚLNICZY.

Rzym, 21. września. (PAT) Na Kapitolu uroczyście otwarty został międzynarodowy kongres rzemieślniczy w którym uczestniczy również delegacja polska. Na otwarciu obecny był charge d' affaires Romer.

---o---

ZAMACH MORDERCZY NA PRZODOWNIKA POLICJI

Stanisławów, 21. września. (PAT) Onegdaj nieznany sprawca strzelił **przez okno do kancelarji urzędu gminnego w Kosmaczu pow. Kołomyja**, w której byli obecni: naczelnik gminy **Miczesko**, przodownik policji **Hill**, oraz kilka innych osób. **Kula przebiła okno i utkwiła w ścianie.** Prawdopodobnie był to zamach na naczelnika gminy na tle zemsty osobistej.

---o---

Nowe sabotaże.

Lwów, 22 września.

(—) Ub. nocy wybuchł pożar **na folwarku Cecówka ad Zarudzie pow. Zborów.** Ofiarą pożaru padło 48 kop hreczki, 3 sterty owsa, stajnia i narzędzia gospodarskie na szkodę dzierżawcy Mojżesza Heichelsteina oraz O. O. Dominikanów z Podkamienia. — **Szkoda wynosi około 25.000 zł.** W czasie wybuchu pożaru, wznieconego w kilku miejscach, usłyszano trzy detonacje. Dochodzenia policyjne w toku.

*

Stanisławów, 21 września. (PAT) Onegdaj **nieznany sprawca podpalił stertę słomy na kolonji osadniczej w Słobódce pow. Kołomyja**, będącą własnością Piotra Szamoty. Ogień przerzucił się następnie na stajnię, stodołę i chatę. **Szkoda wynosi około 6.000 zł.**

*

Pozatem z całego szeregu miejscowości nadeszły wiadomości o aktach sabotażowych.

Szczegóły zagadkowej eksplozji

w szkole „Proświty" przy ul. Krupiarskiej.

Petarda eksplodowała w zamkniętej szafie.

Lwów, 22. września.

(—) W części wczorajszego nakładu „Gazety Porannej" podaliśmy **szczegółowy opis zagadkowej eksplozji**, która o godz. 1 w nocy z soboty na niedzielę nastąpiła **w budynku szkolnym „Proświty" im. Kniazia Lwa, przy ul. Krupiarskiej** i obudziła poważną część mieszkańców Lwowa. Jak już zaznaczyliśmy — wewnątrz w budynku nastąpiła eksplozja petardy i **całe wnętrze szkoły zostało zdemolowane.** Mieszkający na I. piętrze tego budynku **tercjan Rudy** z żoną i czworgiem dzieci, wyszedł z katastrofy cało z wyjątkiem jednego dziecka, **które odniosło lekkie poparzenia.** Prócz petardy, która eksplodowała wewnątrz budynku szkolnego, **znaleziono na ulicy drugą petardę niewystrzeloną.**

Wczoraj przez cały dzień policja polityczna prowadziła dochodzenia. Przedewszystkiem ustalono, że zdemolowaniu uległa głównie izba szkolna oraz **zarysowała się jedna ściana zewnętrzna. Eksplozja petardy nastąpiła w szafie, która została roztrzaskana na strzępy.** Znaleziona petarda na ulicy miała **kształt pudełka prostokątnego o blaszanych dnach** i wypełniona była materjałem wybuchowym. — Pyrotechnicy, po zbadaniu tego materjału, orzekli, że jest to **zwykły proch używany do wysadzania skał.** Taki sam materjał zawierała petarda, która eksplodowała. Narazie nie ustalono przyczyny eksplozji.

Zagadkę stanowi zachowanie się tercjana tej szkoły Rudego krytycznej nocy. Jak już wczoraj donieśliśmy, Rudy zeznał, że przez cały dzień był niespokojny, czegoś się obawiał **i nawet frontowe okno zasłonił tablicą,** z obawy przed jakimś urojonym atakiem. Mimo późnej pory do chwili eksplozji **nie spał z rodziną i w ubraniu oczekiwał jakichś wydarzeń.** To zachowanie się dozorcy daje dużo do myślenia.

Eksplozja petardy w zamkniętej szafie świadczy niezbicie o tem, że została ona tam złożona przez kogoś, **kto do szkoły i do szafy miał wolny dostęp,** a zatem wyłącznie przez osobę czy osoby z wewnątrz. Istnieje hipoteza, że **eksplozja została sprowokowana celem poruszenia i zdopingowania społeczeństwa ukraińskiego do składek na budowę nowej szkoły,** gdyż ten budynek jako stary i szczupły, nie odpowiadał swemu zadaniu. W związku z wczorajszą eksplozją policja przeprowadziła **szereg rewizji i kilka osób przytrzymała.** Dalsze dochodzenia są w toku.

Urzędowe informacje.

Lwów, 22 września.

W związku z eksplozją materjałów wybuchowych przy ul. Krupiarskiej dowiadujemy się, że w ciągu nocy **pyrotechnik wojskowy zebrał materjał do ekspertyzy, która nie została jeszcze ukończona.** Stwierdzono tylko, że materjał był niezwykłej mocy kruszącej. Ze śladów można wywnioskować, że **eksplozja nastąpiła w szafie, stojącej w jednej z ubikacji.** Czy wybuch nastąpił samoczynnie, czy też został spowodowany, można będzie ustalić dopiero po ukończeniu ekspertyzy. Policja prowadzi w dalszym ciągu dochodzenia i przesłuchała rozmaite osoby w charakterze świadków.

Wielka akcja pacyfikacyjna

w Małopolsce Wschodniej.

1000 posterunkowych wraz z oficerami policji wyruszyło do gniazd sabotażystów.

Lwów, 22 września.

(—) Jak się dowiadujemy, władze bezpieczeństwa rozpoczęły z dniem wczorajszym wielką akcję pacyfikacyjną na terenie Małopolski Wschodniej w związku z nieustającymi aktami sabotażów.

Kierownictwo tej akcji spoczywa w rękach wojewody lwowskiego, dra Nakoniecznikowa, który w porozumieniu z naczelnikami Wydziałów bezpieczeństwa trzech województw wschodnio - małopolskich ułożył plan kampanji. Do akcji antysabotażowej zmobilizowano oddział, złożony z 1.000 posterunkowych pod naczelnem kierownictwem Kom. P. P. Województwa lwowskiego insp. Grabowskiego i kom. Szkoły policyjnej w Mostach Wielkich, insp. Gotasa, jako jego zastępcy. Oddział ten podzielony na trzy grupy, wyruszył ub. nocy ze Lwowa do trzech głównych gniazd sabotażystów, a mianowicie do Bóbrki, Rohatyna i Kozowej, miejscowości, leżących na pograniczach trzech województw i stamtąd będą dyrygowane ekspedycje do poszczególnych wsi. Jest uzasadniona nadzieja, że władzom uda się na tej drodze, oczekiwanej już oddawna przez społeczeństwo polskie, zgnieść ruch terorystyczny.

Akcja ta potrwa kilka dni.

Wojewoda lwowski

wezwany do Warszawy.

Lwów, 22 września.

P. Wojewoda lwowski **Nakoniecznikow Klukowski, wezwany przez p. Ministra Spraw Wewn.,** wyjechał w niedzielę 21 bm. wieczorem w sprawach służbowych **do Warszawy.** W związku z tem w poniedziałek 22 bm. posłuchań nie będzie. Powrót p. wojewody nastąpi prawdopodobnie we wtorek rano.

ZE SPORTU.

Pogoń zwycięża Ł. K. S. 2:1.

SENSACYJNA PORAŻKA WARTY.

Lwów, 22. września.

Wczorajsze wyniki ligowe w znacznej mierze przyczyniły się do **wyjaśnienia sytuacji.** Sensacją pierwszorzędną była **katastrofalna porażka Warty w walce z Polonją.** Drużyna poznańska wykazała, że bynajmniej **nie znajduje się w mistrzowskiej kondycji,** to też kapitan związkowy znajdzie się znów **w niełada kłopocie.** Polonja potwierdziła doskonałą formę, dzięki której zajmuje **drugie miejsce.** Wisła wysunęła się na **trzecią pozycję,** za nią kroczy **Legia i Warta,** która sąsiaduje już bezpośrednio **z Pogonią.** Zwycięstwo nad Ł. K. S. przyniosło bowiem drużynie lwowskiej **awans o dwa miejsca.** Cracovia zwyciężając Garbarnię przy równoczesnej klęsce groźnego **konkurenta poznańskiego ma bezsprzecznie najlepsze widoki** na zdobycie tytułu mistrza, na co ze względu na stosunkowo **najrówniejszą formę** zdaje się najbardziej zasługuje. Również u „ogonka" dramat zbliża się ku końcowi. Klęska z Legją pogrzebała nadzieje **Warszawianki** na wywindowanie się poza obręb sfery spadku, chyba, że ŁTSG. powinie się dwukrotnie noga.

Pogoń-Ł. K. S. 2:1 (1:1).

Pogoń odniosła wczoraj **z biedą i z trudem wywalczone zwycięstwo** nad drużyną, która wprawdzie **nie była gorszą,** ale którą można było przy nieco lepszej grze znacznie pewniej pokonać. Gra Lwowian pozostawiała **wiele do życzenia, szczególnie pod względem równomierności** i umiejętnego rozkładu sił. Szczerze mówiąc **Ł. K. S. w sumie podobał się nam lepiej.** Wykazał on bowiem **lepszy start,** lepsze opanowanie ciała i lepszą grę głową. Łodzianie technicznie **lepiej wyszkoleni, okazali się też zespołem wyrównanym bez słabszych punktów, czego niestety nie można powiedzieć o Pogoni, u której naliczyliśmy aż nadto sporo luk.** Obok wszystkich błędów, wad i niedomagań podkreślić należy jeszcze **zupełne nieopanowanie myślowe gry.** Pogoń gra tak, **jak akurat wypadnie,** bynajmniej nie stara się narzucić zawodom odpowiadającego jej bardziej systemu. Tak też było i wczoraj. Miast forsować **grę przyziemną, zapuszczano się w górne podania, które stawały się naturalnie bezapelacyjnie łupem szybszych przeciwników.** 25 minut dolnej kombinacyj przyniosły też gospodarzom po przerwie **zdecydowaną przewagę,** to też tem trudniej zrozumieć, dlaczego system ten zmieniono i dostosowano się znów do przeciwnika. Przechodząc z kolei do oceny poszczególnych graczy podkreślić należy dobrą formę Fichtla, który w tacklingu był doskonały, również wykopami dawał sobie nieźle radę, to też niewiadomo, po jakiego licha gra on ustawicznie **nieczysto,** zacierając całkowicie dobre wrażenie. Najpewniejszym graczem Lwowian okazał się **Albański.** Debiut młodego **Czesławskiego** wypadł słabo, co jednak bynajmniej nie przesądza kwalifikacyj gracza tego **na przyszłość,** ma on wszelkie fizyczne dane, by stać się pożytecznym obrońcą. W pomocy bardzo dobrze spisywał się **Deutschman i Hanke,** Kuchar dopiero w drugiej połowie stanął na wysokości, podkreślić jednak należy, że gra jego cierpi stale **z powodu taktyki bocznych sąsiadów, trzymających się kurczowo linji autowej.** W napadzie zupełnie bez formy jest **Mauer, to też miał on bardzo wiele na sumieniu.** Dobrze wypadł **Motylewski,** nieźle **Zimmer,** natomiast skrzydłowi nie umieją wykorzystać **najdogodniejszych pozycyj. W sumie gra Pogoni nie mogła zadowolić.**

ŁKS. miał w Gałeckim gracza **przewyższającego znacznie całe otoczenie.** Radomski niezły. Pomoc wyrównana, wychwytywała wszystkie górne piłki. Na Trzemiela była jedna rada, a to gra dołem, która bynajmniej mu nie odpowiadała. W ataku siłę agresywną stanowili przedewszystkiem Król i Tadeuszewicz, Feja był słabszy, to też na nim przeważnie rwały się akcje. Durka na lewem skrzydle miał bardzo dobre okresy, nie brak było również i słabych. Stollenwerk rozegrał się dopiero pod koniec.

Pogoń zdobyła pierwszą bramkę w 30 minucie z karnego za widoczny foul na Maurerze, ŁKS wyrównał z pięknego strzału Durki w 40 min. Po przerwie zdobył Motylewski w 4 min. decydującą bramkę, Pogoń mimo silnej przewagi nie umiała wyniku poprawić Ostatnich 15 min. stało pod znakiem energicznej ofenzywy gości.

Sędziował bezstronnie, jednak bez wielkiej znajomości foulów, p. Jarosz z Lublina, widzów około 3.000.

N. S.

Konopacka

mistrzynią w trójboju.

Lwów, 22. września.

Zapowiedziany przyjazd **Walasiewiczówny i Konopackiej** wywołał naturalnie we Lwowie olbrzymie poruszenie, to też na widowni Pogoni znalazło się wczoraj rano około **1.500 widzów,** wśród których poważny odsetek stanowiła płeć piękna. Oczekiwania spełniły się tylko częściowo. P. Walasiewiczówna mimo zgłoszenia, **nie przybyła, natomiast zjawiła się Konopacka w otoczeniu Hulanickiej i Grabickiej oraz Lwowianki „Strojnej".** Zawody wzbudziły wielkie zainteresowanie i widownia brała **żywy udział w wypadkach na arenie,** sympatją swą

darząc przedewszystkiem **Hulanicką**, która zdobyła sobie serca Lwowian, zajmując w dobrym stylu czołowe miejsce **w dwóch pierwszych konkurencjach**. Niestety okazało się, że wobec **lepszego rzutu oszczepem** zwycięstwo w ostatecznej klasyfikacji **przypada Konopackiej**, która ustanowiła też **nowy rekord Polski**. Rekompensatą dla Hulanickiej były nader serdeczne owacje, jakie spotkały ją ze strony publiczności, która zresztą i Konopackiej, szczególnie przy skoku w dal, nie szczędziła wyrazów uznania. W parze z entuzjazmem nie szła niestety dyscyplina. Publiczność zachowywała się bardzo niesfornie, ustawicznie wdzierając się na boisko, przeszkadzając organizatorom oraz zawodniczkom. W sumie impreza pozostawiła dobre wrażenie i była doskonałym atutem propagandowym, tembardziej, że na widowni znalazło się wielu „nowicjuszów".

W ogólnej punktacji zwycięstwo odniosła **Konopacka - Matuszewska** (AZS) 185 pkt., ustanawiając nowy rekord polski, 2) Hulanicka (Grażyna) 182 pkt. (wynik lepszy od rekordu pol skiego), 3) Grabicka (Sokół) 131 pkt., 4) Strojna (AZS) 78 pkt. Wyniki w poszczególnych konkurencjach osiągnięto następujące: **bieg 100 m.** 1) Hulanicka (Grażyna) 12.1, 2) Konopacka (AZS) 13.2, 3) Grabińska (Grażyna) 13.3, 4) Strojna (AZS Lwów), 14.9, **skok w wyż** 1) Hulanicka (Grażyna) 1.38, 2) Konopacka-Matuszewska (AZS) 1.34, 3) Grabicka (Grażyna) 1.25, 4) Strojna (AZS Lwów) 1.17, **rzut oszczepem:** 1) Konopacka-Matuszewska (AZS) 34.83, 2) Hulanicka (Grażyna) 30.32, 3) Grabicka 29.69, 4) Strojna (AZS) 16.60.

Ponadto odbyły się **konkurencje poza konkursem** a to rzut dyskiem i skok w dal. Wyniki: **skok w dal** 1) Konopacka-Matuszewska (AZS) 5.10, 2) Hulanicka (Grażyna) 5, 3) Grabicka (Grażyna) 4.72; **rzut dyskiem** 1) Konopacka-Matuszewska (AZS) 37.07, 2) Hulanicka (Grażyna) 27.33, 3) Grabicka (Grażyna) 27.

—o—

TABELA LIGOWA.

	gier	pkt.	bram.
1) Cracovia	16	25:7	37:17
2) Polonia	18	23:13	48:27
3) Wisła	17	23:11	38:28
4) Legja	16	21:11	37:18
5) Warta	16	20:10	41:24
6) Pogoń	16	16:16	31:26
7) Garbarnia	17	16:18	44:41
8) Ł. K. S.	17	14:20	36:29
9) Czarni	16	13:19	15:30
10) Ruch	16	11:21	23:37
11) Ł. T. S. G.	18	10:26	21:54
12) Warszaw.	16	6:26	15:55

—o—

Mistrzostwa Ligi.

Warszawa. Legja - Warszawianka 6:0 (1:0). Zupełna przewaga Legji, dla której bramki uzyskali Rajdek dwie, Ciszewski, Przeździecki, Nawrot i samobójcza.

Warszawa, Polonja - Warta 5:0 (3:0). Bardzo słaba gra Warty, która zawiodła we wszystkich linjach. — Bramki dla Polonji uzyskali: Szczepaniak dwie, Malik, Pazurek i Ogrodziński po jednej. Sędzia p. Hanke. Widzów około 3000.

Łódź. Wisła - ŁTSG. 4:1 (1:1). Do przerwy gra równorzędna, po przerwie przewaga Wisły. Bramki uzyskali dla Wisły Reyman dwie, Balcer i Adamek po jednej, dla ŁTSG Herbstreich. Sędzia p. Nawrocki. Widzów około 1500.

Kraków. Cracovia - Garbarnia 3:2 (2:1). Gra ostra i brutalna. Bramki uzyskali dla Cracovji Kozok dwie i Milusiński, dla Garbarni Somoczek dwie, w tem jedną z karnego. Sędzia p. Krukowski. Widzów około 5000.

Tragiczny epilog bójki

O DZIEWCZYNĘ W ZŁOCZOWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Złoczów, 21. września.

(K) Dziś rano miasto nasze było **widownią krwawego zajścia na pryncypalnej ulicy**, które zakończyło się tragicznym epilogiem. Oto na ulicy Ormiańskiej, znany apasz złoczowski, **Rudolf Kaczan**, spotkawszy niejakiego **Jana Głowiaka**, do którego czuł urazę z powodu pobicia mu przyjaciółki, **zaatakował go i pobił tak ciężko**, że Głowiaka w stanie groźnym musiano odwieść do szpitala powszechnego.

Półtorej godziny później, **brat pobitego Głowiaka, Miśko** powiadomiony o zajściu, odszukał Kaczana na ulicy Sobieskiego obok gmachu sądu karnego i zetknąwszy się z nim oko w oko **wyjął sprężynowy nóż, usiłując nim przebić Kaczana.** Zaatakowany Kaczan uprzedził Głowiaka i **swoim nożem zadał mu cios w serce, kładąc go trupem na miejscu.** Po chwili zabójca sam oddał się w ręce policji.

Krwawa ta scena wywołała w Złoczowie wielkie wrażenie.

KRONIKA

22 WRZEŚNIA Poniedziałek Maurycego

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—□—

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 22. września o 7.30 w. „Borys Godunow" opera w 6 obr. Mussorgskiego. Występ Zaleskiego i Czarneckiego. (Zniżki ważne.)

Wtorek 23. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Druciarz" operetka w 3 aktach Lehara. (Zniżki ważne).

*

TEATR ROZMAITOŚCI:

Poniedziałek, 22. września o 7.30 w. „Dzielny wojak Szwejk" w ukł. scen. L. Schillera. W roli gł. M. Znicz. (Zniżki ważne.)

Wtorek 23. bm. o godz. 7.30 wiecz „Dzielny wojak „Szwejk" w ukł. scen. L. Schillera. (Zniżki ważne).

*

TEATR MAŁY:

Poniedziałek, 22. września o 7.30 w. „Papa-kawaler", kom. w 3 akt. Cappentera. (Ceny znacznie zniżone.)

*

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Wtorek, 23. bm. Teatr zamknięty.

Środa, 24. bm. o 7.30 „Cjankali". Premjera. Występy teatru łódzkiego.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: „Parada miłości" z Mauricem Chevalier, operetka filmowa.

CHIMERA: „Anny szuka męża".

FATAMORGANA: „Owoc zakazany".

KOPERNIK: Film śpiewno - dźwiękowy „Lotnik".

GRAŻYNA: „Gdy kobieta się zapomni".

LEW: „Rio Rita".

LUNA: „W państwie zielonego smoka".

CASINO: „Stabskapitan Gubaniew".

COLOSSEUM: Z powodu rekonstruk cji Kino nieczynne.

MARYSIENKA: Film śpiewno - dźwiękowy „Lotnik".

OAZA: „Nocna warta".

PALACE: „Poganin" z Ramonem Novarro (dźwiękowy).

PASAŻ: „Djabelska przełęcz".

PAN: „Żywy trup" z udziałem chóru kozackiego oraz orkiestry bałałajkowej.

PROMIEŃ: „Boska kobieta" z Greta Garbo.

SPLENDID: „Mandaryn Wu".

STYLOWY: „Przedwiośnie" oraz Ol. Czerbowa

UCIECHA: „Zapomniane twarze" oraz „Miłość w przyrodzie".

Wiadomości teatralne.

„Cjankali" we Lwowie, w sali Teatru „Nowości" (dawne Colosseum"). Od środy. dnia 24. bm. rozpoczyna występy Teatr miejski w Łodzi, pod dyrekcją K. Adwentowicza. Daną będzie sensacyjna sztuka F. Wolffa „Cjankali", która w Warszawie graną była około 100 razy z rzędu przy wysprzedanej widowni. Bilety wcześnie do nabycia w kasie kina „Kopernik" i przed przedstawieniem w teatrze „Nowości".

—□—

Kronika policyjna.

(—) **Włamania i kradzieże.** Z mieszkania Fischla Webera, zam. Lwia 12, skradziono wczoraj po włamaniu się, bieliznę męska i damską, wartości 1200 zł — Na szkodę Apolonji Zielińskiej, zam. Miłkowskiego 9, skradziono wczoraj garderobę, wart. 420 zł. — Steinberg Dawid, zam. Sykstuska 52, doniósł policji, że nieznany sprawca skradł mu z mieszkania garderobę oraz budzik, wart. 450 zł. — Na szkodę Michała Wyszyńskiego, zam. Bema 9, skradziono wczoraj futro barankowe, wart. 300 zł.

(—) **Kogo wczoraj aresztowano?** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj Różę Weintraub, za kradzież pugilaresu z gotówką 90 zł. na szkodę Zofji Maliszewskiej, Klemensa Kukurydzę za kradzież gotówki 40 zł. na szkodę Mieczysława Jabłońskiego, Jana Krzywułę za kradzież rewolweru, wart. 70 zł. z wartowni P. P. w Kleparowie, Dawida Weklera za ciężkie uszkodzenie ciała na osobie Herscha Schöfenbauera, Izaka Remera podejrzanego o kradzież oraz Oskara Sprz... [illegible] poszukiwanego przez Wydział śledczy.

(—) **Napad bandycki na małżeństwo.** Jan Filuś, zam. Rycerska 25b, doniósł policji, że gdy wczoraj wieczorem o godz. 22.45 powracał z żoną Marją, nl. Na Błonie do domu, napadł go bez żadnego powodu niejaki Andrzej Horobijowski, zam. na Bogdanówce, który uderzył go laską po głowie, a następnie 4 razy uderzył jego żonę, tak, że odniosła ona 4 rany na głowie i straciła przytomność. Pierwszej pomocy Filusiowej udzieliło Pogotowie ratunkowe, które odwiozło ją następnie do szpitala powszechnego. Napastnik po czynie zbiegł.

(—) **Nagły zgon em. pułkownika.** Wczoraj w południe w realności przy ul. Obertyńskiej 2, zmarł nagle 70-letni Edward Szabkiewicz, em. pułk. W. P. Śmierć nastąpiła wskutek udaru serca.

(—) **Zderzenie auta z wozem piekarskim.** Wczoraj wieczorem na ul. Pełczyńskiej obok nr. 31, jechał autodorożką nr. TR. 11393 szofer Tadeusz Bistroń, zaś z przeciwnej strony podążał zaprzęgiem jednokonnym Józef Wieczorek, rozwoziciel pieczywa i przez nieostrożność najechał na auto. Wskutek sderzenia lekko została potłuczona pasażerka auta 12-letnia Wanda Winnicka, zaś koń został zabity.

(—) **Wyłudzenie pod przyrzeczeniem małżeństwa.** Anna Pograniczna, zam. Kr. Jadwigo 30, zgłosiła wczoraj w policji, że niejaki Józef Bystrzycki, zam. Leona Sapiehy 83, pod przyrzeczeniem małżeństwa, wyłudził od niej 120 dolarów, poczem zbiegł.

(—) **O należyte oświetlenie ul. Św. Stanisława.** Jedna z najruchliwszych uliczek w śródmieściu, ulica Św. Stanisława od lat ma fatalne wprost oświetlenie. Bardzo często na tej ulicy wydarzały się dzięki egipskim ciemnościom tam panującym nie szczęśliwe wypadki, kończące się kalectwem. W ostatnich czasach bezpieczeństwo tej ulicy jeszcze znacznie się pogorszyło, a to dzięki zepchnięciu przez władze administracyjne na tę ulicę falangi korytnjanek, które na ul. Św. Stanisława i Rzeźnickiej znalazły asylum dla swego zawodu. W ślad za niemi pojawiła się na tych ulicach niewidziana tam nigdy horda sutenerów, indywiduów z pod ciemnej gwiazdy, ludzi niebezpiecznych, operujących nożem przy każdej sposobności, co im zresztą ułatwiają ciemności na tych ulicach Przejście ul. Stanisława w porze wieczornej przedstawia dziś groźne niebezpieczeństwo dla spokojnego obywatela. Ten stan rzeczy mógłby być usunięty, względnie częściowo złagodzony, gdyby Magistrat zechciał na skrzyżowaniu ulic Św. Stanisława i Rejtana umieścić lampę łukową, którąby należycie oświetlała ten niebezpieczny zakątek, a temsamem utrudnionoby grasowanie szumowin, kryjących się w ciemnościach. Mieszkańcy tych ulic tą drogą zwracają się z prośbą do Magistratu, by zechciał uwzględnić te okoliczności i podobnie, jak to już uczynił na wielu ulicach i skrzyżowaniach, również i tam umieścił łukową lampę.

ZAWODY O WEJŚCIE DO LIGI.

Lublin. Unja - Lechja 4:3 (2:2).

Toruń. TKS - Skra 5:3 (1:1).

Poznań. Legja - WKS. 5:3 (1:0).

LUIGI PIRANDELLO I ERYK MARJA REMARQUE O AL JOLSONIE. Wielki przeciwnik filmu dźwiękowego, Luigi Pirandello usłyszawszy na premjerze śpiewaka Jazzbandu w Londynie głos Al Jolsona, rzekł: Zainteresowała mnie niezmiernie artystyczna indywidualność tego człowieka. To nowe słońce nowej sztuki. Tacy ludzie godzą mnie z istotą filmu dźwiękowego. — Eryk Marja Remarque wyraził się głośno na premjerze w Berlinie: To człowiek wybitny. Tacy ludzie rodzą się raz w ciągu stulecia.. tacy ludzie tworzą epokę.

Skład obwodowych komisyj wyborczych we Lwowie.

Lwów, 22. września.

Komisja obwodowa nr. 77: przew.: Holender Henryk, członkowie: Mychaniów Michał, Krausowa Marja, dr. Matysek Józef, Trawiński Karol, zast. przew.: Zierhoffer August, zast. członków: Fränkel Celestyn, Janelli Józef, Gimpel Izydor, dr. Mańkowski Tadeusz.

Komisja obwodowa nr. 78. przew.: Boraczyński Bronisław, członkowie: Szajna Włodzimierz, dr. Różycki Juljan dr. Weitz Wolf, dr. Jarzycki Jerzy; zast. przew.: dr. Nechey Wiktor, zast. członków: dr. Stachurski Marjan, Wierzbicki Michał, Domaszewicz Czesław, dr. Riedl Tadeusz.

Komisja obwodowa nr. 79: przew.: Kołarzowski Karol, członkowie: Malinowski Bogusław, dr. Landau Henryk, Steuer Tomasz, dr. Hecht Józef; zast. przew.: Krzakowski Władysław, zast. członków: Rzepka Paweł, inż. Rother Józef, dr Moses Maurycy, dr. Gołogórski Eug.

Komisja obwodowa nr. 80: przew.: Bogdanowicz Kazimierz, członkowie: Demeter Michał, inż. Lukas Adam, dr. Jaworski Kazimierz, Kopacz Artur; zast. przew.: Probulski Władysław, zast. członków: Rogalski Zygmunt, Śledziński Kazimierz, Wojakowski Michał, Lachowski Celestyn.

Komisja obwodowa nr. 81: przew.: Dürüng Karol, członkowie: dr. Bobrowski Marjan, Gołębiowski Stanisław, Lechicka Jadwiga, Wojtów Michał; zast. przew.: Gołębiowski Władysław, zast członków: Fried Izydor, Barański Józef Koreczyński Kazimierz, Gawlikowski Michał.

Komisja obwodowa nr. 82: przew.: Kapłoński Aleksander, członkowie: Rasiewicz Jan, Schirmer Wilhelm, Knoll Maks, Marjański Karol; zast. przew.: dr. Mozołowski Kazimierz, zast. członków: Cieślikowski Leon, Rutkowski Karol, dr. Wahl Mojżesz, Krzywoszyński Jan.

Komisja obwodowa nr. 83: przew.: Górski Jan, członkowie: Dumiewski Marjan, Schweizer Jan Kanty, dr. Gimpel Marek, Mordawski Szymon; zast. przew.: Królik Antoni, zast. członków: Pochwałowski Edward, Probulski Włodz., Bobek Mateusz, Kopernicki Marceli

Komisja obwodowa nr. 84: przew.: dr. Rogowski Jan , członkowie: Albert Ignacy, Małek Józef, Swoboda Józef, Zieliński Tomasz; zast. przew.: Błocki Franciszek, zast. członków: Szafrański Tadeusz, Hrycyszyn Jan, inż. Katz Józef, Hauer Leonard.

Komisja obwodowa nr. 85: przew. Drexler Ignacy, członkowie: Kardasz Izydor, Cisło Stanisław, dr. Szczudłowski Władysław, Kukczykajtis Manert; zast przew.: Śniadowski Władysław, zast członków: dr. Elster Edward, Rochmis Jakób, Weinlös Israel Lubelski Feliks.

Komisja obwodowa nr. 86: przew. Hoeflinger Tadeusz, członkowie: Panek Piotr Ralski Ludwik, Łazarusówna Fryderyka, dr. Mund Jerzy; zast. przew.: Zakrzewski Kazimierz, zast. członków: Darski Bronisław, Łyszczak Jerzy, Flach Gustaw, Grabowski Władysław.

Komisja obwodowa nr. 87: przew.: Deszberg Romuald, członkowie: Wójcikiewicz Lesław, dr. Markowski Zygmunt, dr. Morecki Maurycy, dr. Tokarski Juljan; zast. przew.: Buszek Władysław, zast. członków: Kaczorowski Stefan, Gleicher Emil, Witski Kazimierz, dr. Eckert Kazimierz.

Komisja obwodowa nr. 88: przew.: dr. Pytel Józef, członkowie: Rogólski Ludwik, Wulfinger Franciszek, Chmura Zygmunt, Galiński Adam; zast. przew.: Kokurewicz Stefan, zast. członków: inż. Krygowski, Grütz Awigdor, Lityński Eugenjusz, Blatter Szymon.

Komisja obwodowa nr. 89: przew.: Gelbart Jakób, członkowie: Dostal Józef, Karp Izydor, Gruszecki Stanisław, inż. Witosławski Stefan; zast. przew.: Musiałowicz Stanisław, zast. członków: Karniol Eisig, dr. Klinghofer Leon, Maciałek Maksymiljan, Turzański Eugenjusz.

Komisja obwodowa nr. 90: przew.: Szczepański Antoni, członkowie: Augustynek Józef, dr. Hoppe Tadeusz, Bryk Antoni, Dudryk Antoni, zastępca przewodniczącego: Mączka Wiktor, zastępca członków: Piątkowski Paweł, Chudziak Józef, Schwarz Arnold, Bojan Franciszek.

Komisja obwodowa nr, 91: przew.: Jórkowski Józef, członkowie: Ryziński Bronisław, Ehrlich Jeremiasz, Riedl Jan, dr. Robakowski Aleksander; zast. przew.: Loretek Michał, zast. członków: Bretschneider Zygfryd, Ryba Michał, Kopacz Jan, Pelczarski Henryk.

Komisja obwodowa nr. 92: przew.: Kolesa Stanisław, członkowie: Carewicz



— Czy pan poseł? — Brrrroń Boże!! Nnnie!!!

Juljan, Ostrowski Mieczysław, Borecki Stefan, dr. Dworzak Ludwik; zast. przew: Poekl Stefan, zast. członków: Lisiewicz Jan, Rudy Daniel, Rakowa Zofja, Wańczura Alojzy.

Komisja obwodowa nr. 93: przew.: Kanawski Kazimierz, członkowie: Tokarski Władysław, Kucharski Grzegorz, dr. Klaftenowa Cecylja, dr. Mokrzycki Stefan; zast. przew.: Orzechowski Franciszek, zast. członków: Tarnawski Wiktor, Wielożyński Ludwik, Koszczuk Ferdynand, Solik Leon.

Komisja obwodowa nr. 94: przew.: Morawiecki Henryk, członkowie: Lisowska Stanisława, Madura Antoni, dr. Korytko Stanisław, Tomanek Franciszek; zast. przew.: Bębnowicz Wacław, zast. członków: Laufer Simon, Piciński Stefan, Wojnarowicz Stanisława, Paneńko Kazimierz.

Komisja obwodowa nr. 95: przew.: Horodyński Ludwik, członkowie: Waligórski Stanisław, Białkowski Józef, Kubala Tomasz, Kozłowski Teofil; zast. przew.: Haas Zygmunt. zast. członków: Mikusiński Juljan, Cyganik Romuald, Zaruski Wojciech, Żmigrodzki Kazimierz.

Komisja obwodowa nr. 96: przew.: Urbanowski Ernest, członkowie: Strzelbicki Jan, Czerdarek Józef, dr. Gotfried Jan, Kaszycki Franciszek; zast. przew.: Kluss Jan, zast. członków: Hanisch Bronisław, Strzebicki Eugenjusz, Sand Bruno, Czarnecki Włodzimerz.

Komisja obwodowa nr. 97: przew.: Danielewicz Stanisław, członkowie: Weber Franciszek, Grinberg J. L., Zienkowicz Bolesław, dr. Dwernicki Tadeusz; zast. przew.: inż. Męsowicz Zygm. zast. członków: Laszkiewicz Piotr, Mianowski Stanisław, Ichnat Eustachy, Justjan Józef.

Komisja obwodowa nr. 98: przew.: Chmielewski Gustaw, członkowie: inż. Hügel Bronisław, Błądziński Henryk, Balicki Jan, Litwiński Jan; zast. przew.: Balicki Jan, zast. członków: Kmicikiewicz Irena, Wrabec Władysław, Miński Kazimierz, Konopka Stanisław.

Komisja obwodowa nr. 99: przew.: dr. Tyszkowski Kaz., czł.: Zawojski Michał, Tiachnybok Leon, Pelczarski Ant., Zagajewski Karol; zast. przew.: Mejbaum Wacław, zast. członków: Huber Wiktor, Rogoża Stanisław, Zuckerkandel Mojżesz, Dobrowolski Tadeusz.

Komisja obwodowa nr. 100.: przew.: Nalepa Marcin, członkowie: Lachowski Józef, Konarski Tomasz, Müller Stanisław, Gawalewicz Stanisław; zast. przew.: Maniecki Leonard, zast. członków: Dublewski Stanisław, John Markus, Tatarzyński Franciszek, Koleżański Józef.

Komisja obwodowa nr. 101: przew.: Kapturkiewicz Wojciech, członkowie: Szaja Edward, Klimek Edward, Klimek Jan, Langiewicz Marjan, Massacz Wilhelm; zast. przew.: Tomczycki Tadeusz. zast. przew.: Engelsberg Izak, Mazurkiewicz Jan, Majewski Tomasz, Marszałkiewicz Zygmunt.

Komisja obwodowa nr. 102: przew.: Zarzycki Jan, członkowie: Reichert Franciszek, Rawski Antoni, Czyżyk Józef, Kuroczko Dionizy; zast. przew.: Chmielowiec Jan, zast. członków: Ellig Jakób, Knobloch Kazimierz Olmütz Mozes, Łastawiecki Franciszek.

Komisja obwodowa nr. 103: przew.: dr. Boznański Marjan, członkowie: Chociaj Jakób, Bogner Herman, Chmielewicz Sebastjan, Aumer Rudolf; zast. przew.: Słabicki Kazimierz, zast. członków: Szmaszkiewicz Józef, Rojowski Wiktor, Pliszewski Emil, Rozumkiewicz Leon.

Komisja obwodowa nr. 104: przew.: Wojnarowicz Marcin, członkowie: Schein Albert, Kubisz Józef, Werszner Stanisł., Kowal Michał; zast. przew.: Galatowicz Antoni, zast. członków: Galatowicz Antoni, Sidor Władysław, Syczak Stanisław, Aumer Władysław.

Komisja obwodowa nr. 105: przew.: Stawiński Józef, członkowie: Wójcicki Edward, Miarka Teofil, Kociamyk Jan, Ratajski Ignacy; zast. przew.: Wasserstein Michał, zast. członków: Fischer Herman, Kriłyk Wasyl, Szczepłowski Wojciech, Zdon Stanisław.

Komisja obwodowa nr. 106: przew.: Różycki Marcin, członkowie: Kanuta Michał, dr. Wegera Jan, Wasserstein Ojzer, Lichter Izydor; zast. przew.: Winiarski Andrzej, zast. członków: Siegel Emiljan, Rotter Leon, Sijak Osyp, Grosman Nuchym.

Komisja obwodowa nr. 107: przew.: Pomersbach Teofil, członkowie: Łużniak Stefan, Günsberg Natan, Susik Adam. Zieliński Jan; zast. przew.: Deresch Ferdynad, zast. członków: Sigal Aren, Jaworski Zygmunt. Szuszkiewicz Roman, Jaszowski Józef.

Komisja obwodowa nr. 108: przew.: Domiczek Juljusz, członkowie: Wasserstein Abraham, Rózycki Kazimierz, Markiewicz Zygmunt, Pomachaczi Włodzimierz; zast. przew.: Tarczyński Stefan, zast członków: Kurtiak Piotr, dr. Vogel Izydor, dr. Mafred Bernard, Sikora Józef.

Komisja obwodowa nr. 109: przew.: Tracz Jan, członkowie: Robotycki Michał, Nyczyk Jona, Bałtarowicz Jan, Dębiec Romuald; zast. przew.: Broda Jan, zast. członków: Mastelko Emil, Słotwiński Jan, Ziegler Eisig, Czajkowski Michał.

Komisja obwodowa nr. 110: przew.: Kamiński Tadeusz, członkowie: Wald Maksymiljan, Haschka Franciszek, Hanusz Władysław, Stieber Stanisław; zast. przew.: Chladny Józef, zast. członków: Kopf Benzion, Knapf Ozjasz, Krzysztofowicz Leon, Styliński Piotr.

Komisja obwodowa nr. 111: przew.: Scharb Artur, członkowie, Minasiewicz Antoni, Knobloch Antoni, Żółkiewicz Antoni, Müller Karol; zast. przew.: Lechki Stefan, zast. członków: Tadanier Jakób, Borkowski Aleksander, Grefner Jan, Baran Stanisław.

Komisja obwodowa nr. 112: przew.: Zbożil Józef, członkowie: Kozicki Józef, Krąpiec Piotr, Bissinger Wilhelm, Jahn Fryderyk; zast. przew.: Daszkiewicz Kazimierz, zast. członków: Sobejko Jan, Korzeniowski Karol, Smella Jan, Głogowski Franciszek.

Komisja obwodowa nr. 113: przew.: Mościński Stanisław, członkowie: Słabicki Marcin, Zielik Jakób, Szpala Marcin, Kalwiński Wojciech; zast. przew.: Gruszecki Wojciech, zast. członków: Borsuk Wawrzyniec, Szpala Michał, Łazarczuk Jan, Jaworski Stanisław.

Komisja obwodowa nr. 114: przew.: Wójcicki Franciszek, członkowie: Wójciki Franciszek, Naszkowski Michał, Mazurkiewicz Klaudjusz, Wojdyło Jan; zast. przew.: Łukomski Stanisław, zast. członków: Solski Tadeusz, Bieńkowski Sebastjan, Lifschütz Józef, dr. Marjan Weiss.

Komisja obwodowa nr. 115: przew.: Baranowski Stanisław, członkowie: Streer Stanisław, Baranowski Stanisław, Marcinek Jan, Kowalski Edward; zast. przew.: Specylak Marjan, zast. członków: Niewiadomski Rudolf, Engler Antoni, Panc Michał, Marcinek Karol.

Komisja obwodowa nr. 116: przew.: Łukasiewicz Franciszek, członkowie: Ways Marjan, Rohoziński Walerjan, Lachowicz Ludwik, Olbricht Andrzej; zast. przew.: dr. Mańkowski Ludwik, zast. członków: Czabański Jan, Foksa Grzegorz, Lwowski Kazimierz, Lachowicz Antoni.

Komisja obwodowa nr. 117: przew.: Szymanek Antoni, członkowie: Schimanek Antoni, Korman Michał, Kiełbowicz Adolf, Scheininger Aleksander; zast. przew.: Góra Benedykt, zast. członków: Bargel Piotr, Eberhardt Antoni, Piecuch Michał, Borowiec Wojciech.

Komisja obwodowa nr. 118: przew.: Pelc Edward, członkowie: Tyrcz Jan, Eberbach Zygmunt, Szwabowicz Józef, Skobyłka Mikołaj; zast. przew.: Tandej Jan, zast. członków: Kościński Bolesław, Chrystyszyński Stanisław, Pasławski Kornel, Świstak Jan.

Komisja obwodowa nr. 119: przew.: Eberbach Zygmunt, członkowie: Wyszyński Feliks, Bąk Jan, Scheininger Aleksander, Burger Jan; zast. przew.: Żurakowski Jan, zast. członków: Pączek Józef: Kunc Adam, Kołodziejczyk Stanisław, Kołodziejczyk Paweł.

Komisja obwodowa nr. 120: przew.: Ząbek Józef, członkowie: Kawalec Jan, Laurecki Franciszek, Popkiewicz Michał, Podhaniuk Jan; zast. przew.: Mrozowski Franciszek, zast. członków: Dobrzański Jan, Schloser Maks, Marszałek Kazimierz, Dobrzański Krzysztof.

We Lwowie, dnia 19. września 1930.

Przewodniczący Okręgowej Komisj Wyborczej Nr. 50 Lwów—miasto
JAN ANTONIEWICZ.

MEDYCYNA A ZDROWIE
DODATEK TYGODNIOWY „GAZETY PORANNEJ"

Dwadzieścia lat Salversanu.

Lwów, 22. września.

We wrześniu b. r. mija lat dwadzieścia od epokowego posiedzenia niemieckich dermatologów w Królewcu, na którem to sławny Paweł Ehrlich podał do wiadomości publicznej w słowach bardzo krótkich, a w skutkach niezmiernie brzemiennych odkrycie nowego leku przeciwsyfilistycznego, odkryciu salwersanu.

Prof. Ehrlich znany był całemu światu naukowemu z rozmaitych wybitnych badań na polu krwi i chemoterapji i stąd do komunikatu, który miał Ehrlich wygłosić, odnoszono się inaczej, aniżeli odnosimy się zwyczajnie do nowych i śmiałych dróg. Ehrlich ogłaszał zwyczajne wyniki swoich badań dopiero po długoletnich pracach i dlatego spodziewano się, że i ten nowy lek wywoła słusznie przewrót w nauce o leczeniu kiły, że wyzwoli ludzkość ze strasznej choroby społecznej.

Długa też i żmudna była praca Ehrlicha nad wykryciem tego nowego i epokowego leku. Badania swe przeprowadzał w laboratorjach i pracowniach, utworzonych dla niego przez osoby prywatne, a więc ministra Althoffa i następnie przez wdowę po bankierze Jerzym Speierze, która oddała do dyspozycji Ehrlicha miljon marek niemieckich. **Mimo bowiem swoich wielkich zasług naukowych Ehrlich nie był profesorem zwyczajnym i kierownikiem instytutów uniwersyteckich.** Stąd praca jego trafiała na duże trudności. Salversan był 606 preparatem arsenowym, który Ehrlich stworzył dla walki z kiłą. Punktem wyjścia jego badań były doświadczenia dwóch uczonych amerykańskich w Liverpoolu, Tomasa i Brehna, którzy preparatem arszenikowym „atoksytem" zwalczali śpiączkę. Preparat ten usiłował Ehrlich zastosować do walki ze syfilisem, jednakowoż bezskutecznie, preparat sam okazał się nieobojętnym, powodował bowiem u ludzi ślepotę, a kiły nie leczył. Salversan został odkryty w r. 1907, w tym to bowiem roku przekonał się, że preparat jego 606 działa niszcząco na zarazki syfilisu. **Przez lat jednakowoż trzy trwały wszelkie badania kontrolne na rozmaitych zwierzętach, na myszach, kurach, szczurach i wreszcie psach, zanim zdecydował się środek ten wypróbować na ludziach.** Jednakowoż żaden z dyrektorów klinik syfilistycznych nie chciał mu dostarczyć potrzebnego materjału ludzkiego, a odmówił mu nawet przyjaciel jego sławny profesor Neuser z Wrocławia, dostarczając mu do jego doświadczeń tylko małpy. Wreszcie zgodził się prof. Alt na przeprowadzenie tych badań, ale dopiero wtedy, kiedy dwaj lekarze jego kliniki dr. Hoffe i Wittleben zgodzili się na wprowadzenie leku do ich zdrowego ustroju, byli bowiem przekonani o nieszkodliwości tego leku dla człowieka zdrowego. **Pierwsze próby, przeprowadzone na chorych były zupełnie niezachęcające, na 13 bowiem chorych, u których poraz pierwszy zastosowano środek ten, były dwa wypadki śmiertelne.** Niezrażony jednak tem niepowodzeniem, objeżdżał Ehrlich wybitnych syfilidologów i wpływał na nich, na prowadzenie dalszych prób nad lekiem, o którego skuteczności był przekonany. Po trzech latach tedy intensywnych prób na materjale ludzkim, gdy wieść o nowym leku głośna była już w całej Europie, gdy kliniki w Berlinie, Wiedniu, Petersburgu i Turynie oceniły należycie doniosłość salversanu, wystąpił Ehrlich ze swem epokowem odkryciem na zjeździe w Królewcu.

Towarzystwa naukowe całego świata podnosiły niezwykłe zasługi Ehrlicha, przypominając jego już dawniejsze prace, które nie znalazły właściwego echa i ze wstydem stwierdzono, że Ehrlich ze względu na swoje wyznanie (Ehrlich był żydem), prywatnymi środkami przeprowadzać musiał swe badania, a znany był dowcip, który krążył wtedy po Europie, że cesarz Wilhelm nie chciał się w pierwszej chwili zgodzić na propozycję ministra oświaty, udzielenia Ehrlichowi, jako żydowi tytułu ekscelencji, oświadczając, że wystarczy mu tytuł „nadwornego dostawcy". Po latach dwudziestu salversan nie stracił swoich przeciwników, specjalnie narody północne krytycznie odnoszą się do salversanu, jako leku, niszczącego organizm. **Niemniej jednak fakt, że syfilis jest dzisiaj umierającą chorobą, świadczy dobitnie o wartości tego epokowego leku i niezmiernych dla ludzkości zasługach Pawła Ehrlicha.**

Legenda o Prometeuszu
znalazła uzasadnienie w badaniach lekar.

Lwów, 22. września.

Znaną jest legenda o Prometeuszu, który wykradł z Olimpu ogień, zaniósł go ludziom, a za tą kradzieżą skazany został przez króla Bogów Zeusa na wieczyste cierpienia, przykuty bowiem został do skały, a sępy wyjadały mu wątrobę, która ciągle mu odrastała. Legenda ta trwająca od wieków, pozbawiona była wszelkiego uzasadnienia lekarskiego do czasów ostatnich, kiedy przeprowadzano badania nad regeneracją wątroby. Prof. dr. A. W. Mayer z Berlina pzeprowadzał w tym kierunku badania od r. 1918, gdzie wykazuje, że regeneracja wątroby jest u ludzi bardzo wybitna, że uszkodzenia w wątrobie, dochodzące nawet do wielkości dłoni dorosłych ludzi mogą ulec zupełnemu wyleczeniu. Spostrzeżenia te poczynił w wypadkach uszkodzeń automobilowych, w których tkanka wątroby ulega często zniszczeniu.

Gruźlica w miastach polskich.

Lwów, 22. września.

W 8 miastach, liczących ponad 100 tysięcy mieszkańców przypada rocznie skonów na gruźlicę: Warszawa — 18,1, Łódź — 24,6, Poznań — 16,7, Lwów — 20,5, Wilno — 10,5, Bydgoszcz — 16,7, Sosnowiec — 23,4, (Z Krakowa i Lublina danych odnośnych nie dostarczono).

Okazuje się tedy, że wśród badanych miast polskich najwyższą **stopę śmiertelności na gruźlicę wykazuje Łódź,** najniższą Wilno (wartość tej ostatniej cyfry jest wątpliwa). Jeżeli ją jako niepewną i niewiarygodną odrzucić, pozostaną wówczas najniższe cyfry Poznania i Bydgoszczy.

Śmiertelność na gruźlicę w Łodzi jest wyższa, niż w innych miastach, co zależy od charakteru Łodzi, jako ośrodka przemysłowego, zamieszkałego w olbrzymim odsetku przez proletarjat robotniczy.

Na uwagę przytem zasługuje, że większy procent śmiertelności na gruźlicę, niż w Łodzi, wykazuje szereg mniejszych miast. Tak więc w r. 1929 na 10.000 mieszkańców przypada skonów na gruźlicę: w Kielcach 27,3, w Piotrkowie 29,4, w Tomaszowie mazowieckim 35, w Włocławku 36.

Hygjena golenia.

Lwów, 22. września.

Fizykat lwowski w porozumieniu z Państwowym Zakładem Hygjeny we Lwowie wprowadził do zakładów fryzjerskich innowację pewną, wyprzedzając pod tym względem hygjenę zakładów fryzjerskich Zachodu. Za opłatą 10 groszy otrzymać można we wszystkich większych zakładach woreczek ze sterylizowanym pędzlem, miseczką, watą i pudrem. Innowacja ta zasługuje na uznanie, a zarazem na rozpowszechnienie. **Zapominamy bowiem o tem, że golenie, czy nawet strzyżenie jest zabiegiem, przy którym łatwo dochodzi do uszkodzenia skóry i do zakażeń ustroju rozmaitymi pasożytami. I stąd do zabiegów tych potrzebna jest niemal ta sama czystość, której wymagamy od lekarzy i jego narzędzi.** Domagać się powinniśmy od każdego fryzjera, by przedewszystkiem po każdem goleniu obmył sobie ręce i to obmył gruntownie, ażeby w ten sposób uniknąć przeniesienia pasożytów z jednego klijenta na drugiego. **Hygjena rąk u fryzjerów jest niestety częstą bolączką** i niejednokrotnie stwierdzamy, że chorzy fryzjerzy z choremi rękoma szerzą rozmaite schorzenia. Do rzadkości wprawdzie należy, ażeby fryzjerzy ze zmianami syfilitycznemi na rękach pełnili swe obowiązki, jakkolwiek i to stwierdzić można. Na porządku dziennym jednakowoż są sprawy grzybkowe, które często pod postacią nieznacznych tylko zmian utrzymują się dłuższy czas skóry chorego. W każdym zakładzie fryzjerskim powinna być dostateczna ilość pędzli do golenia, **i jest rzeczą niedopuszczalną, ażeby golenie kilku osób uskuteczniać tym samym pędzlem, tą samą pianą, z tej samej miseczki,** a przecież tak często to, nawet w tzw. pierwszorzędnych zakładach stwierdzamy.

Gruntownego oczyszczenia wymaga także brzytwa, która przeważnie spoczywa w brudnej skórzanej, zatłuszczonej torebce. Fryzjer brzytwę ostrzy brudnym, nigdy nie czyszczonym pasem, wreszcie goli brodę w ten sposób, że pianę z brzytwy ociera brudną, tygodniami, a może miesiącami będącą w użyciu ścierką. **Serwetki używane do golenia nie zawsze wykazują właściwą czystość,** bywają niestety wypadki, że ta sama serwetka, używana bywa dla kilku osób, a dla upozorowania ich czystości składa się ją pod prasą w równe fałdy. Po goleniu powinno się bezwzględnie używać, jako środka desynfekcyjnego, jakiegoś alkoholu i następnie wcierać krem, albo też puder. W tzw. pierwszorzędnych zakładach hygjeny, gdzie zwraca się już uwagę na hygjenę i czystość brzytwy, pędzla i mydła, nie zwraca się jednak należytej uwagi na serwety i maszynki do strzyżenia. Jakże często stwierdzić można, że fryzjer rozpoczyna strzyżenie maszynką, na której znajdują się jeszcze włosy poprzedniego klienta, a włosy te mogą zawierać najrozmaitsze pasożyty i grzybki.

Hygjena zakładów fryzjerskich w ostatnich czasach poczyniła wprawdzie bardzo daleko idące postępy, niemniej jednak pozostawia ona bardzo wiele jeszcze do życzenia i dlatego zasługuje innowacja Fizykatu lwowskiego na jak najenergiczniejsze rozpowszechnienie.

KĄCIK ROZRYWKOWY

DODATEK TYGODNIOWY „GAZETY PORANNEJ"

Nr. 35.

Szarady.

Ułożył Ew-Ka.
(Za rozwiązanie 2 punkty).

I.

Szarada to łatwa, więc ją rozwiążecie:
Pierwsze — to spółgłoska, rzeką zaś jest **trzecie**,
Czwarte, to zaimek, a nutą jest **drugie**.
Wszystko — imię męskie. Zadanie niedługie.

II.

Pierwsze — w przyimków stoi rzędzie,
drugie—trzecie na wsi ujrzysz wszędzie,
czwarte zaś znanym zaimkiem będzie.
Księgi historji przerzuć kartę,
a znajdziesz **całe**, niezatarte.

—o—

Żarcik-kryptogram.

Ułożył N. Ochs, Tarnopol.
(Za rozwiązanie 1 punkt.)

Jak można z wyrazów As dewiza, **nic nie** dodając **ani** odejmując, utworzyć nazwisko znanego powszechnie szaradzisty?

—o—

Zagadka.

(Za rozwiązanie 1 punkt.)

Przez **w** jest u wszystkich ludzi,
przez **m** lubią starzy i młodzi,
przez **s** jest zawsze na końcu,
przez **t** nie znosi słońca.

—o—

Igraszki słowne.

(Za rozwiązanie 1 punkt.)

Postaw samogłoskę przed zbiór ustaw, a zainteresuje się tem intrygator

*

Przysłówek + rzecz zasadnicza w muzyce = znają zawodnicy sportowi.

*

Przeczenie + zaimek + chwast polny = ładne zwierzątko

*

Część składowa samolotu + zaimek wskazujący = obecnie na ustach wszystkich

—o—

Szarada-Sonet.

Ułożył Norbert Ochs z Tarnopola.
(Za rozwiązanie 2 punkty.)

Niekiedy serce mię bardzo boli
I **całość** mi się wydaje męką,
Gdyż **pierwsza-druga** ku dawnej doli,
Która koiła mnie swą piosenką.

Gdyż **trzecia** trzymała mię w niewoli
Zawsze mocarną lecz miłą ręką.
A teraz wsącza się ona powoli,
Przez me otwarte domu okienko...

Podobnie jak dziecku **pierwsza-druga**,
Kiedy mu **trzecią-pierwszą** zabiorą;
Tak mnie **całość** omota więzami.

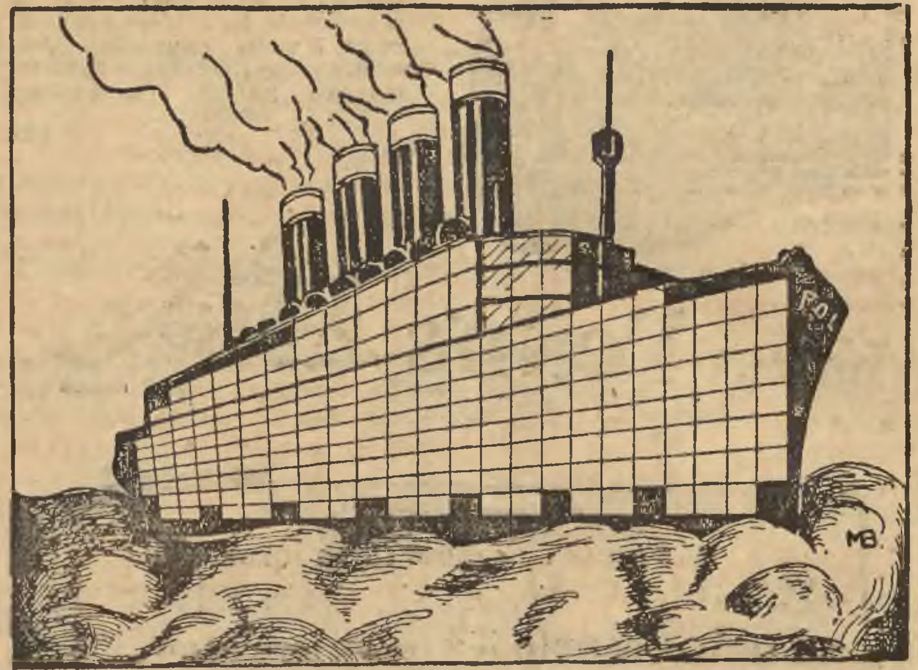
I wtedy w sercu smętna szaruga,
Ciężką ogromnie staje się zmorą...
Wtedy sam dumam ze swemi myślami...

*

Rozwiązania z dołączonym kuponem należy nadsyłać pod adresem Redakcji najdalej do soboty dnia 27. m. w południe.

Logogryf.

Ułożył Mir. Budko.
(Za rozwiązanie 3 punkty.)



W kratki wpisać pionowo, zaczynając od lewej strony 23 wyrazy o niżej podanem znaczeniu. Rzędy poziome, trzeci i szósty, dadzą rozwiązanie.

1) Imię królów szwedzkich, 2) ranga wojskowa, 3) określenie prawa własności (a=ą), 4) stronnictwo włoskie głośne w średniowieczu, 5) hełm pruski 6) gaz, 7) zaopatrzyć w kraty, 8) „zapośredniczony", 9) szkalowanie, obmowa, 10) nierozwiązalny problem geometryczny w kole, 11) „dobrego" w najwyższym stopniu, 12) obmurowanie studni, 13) nauka o źródłosłowach, 14) potrzebne przy wejściu na salę balową, 15) prowadzący protokół, 16) „towarzyski", 17) podoficer, 18) „pustelnik", 19) zakład zastawniczy, 20) województwo polskie, 21) „tętnica", 22) materjał na uprząż, 23) postać z „Krzyżaków"

Szarada.

(ułożył K. Denasiewicz)
za rozwiązanie 3 punkty.

„Kara Mustafa, wielki wódz Krzyżaków..."
Niejeden to czytał i zna doskonale. —
Gorący odruch miljonów Polaków,
Zaś mój w szaradzie, niech nie dziwi wcale.
Radzę, przeczytaj Czytelniku miły
Patrjotyczne szarady w Kurjerze
Warszawskim, Tęczy — co jak gromy biły —
Raz każdym piśmie masz ich w równej mierze.
Piąte — czwarte się bo nie widzą wcale
Gdzie polityka w mej szaradzie była;
Gniew na krzyżaków wzrastający stale
Ten szczery poryw, to jest moc i siła.
Każdy to cztery również **trzecie - czwarte**
„Gdzie Krym..." się mieści a „gdzie Rzym..." znów leży,
Łatwo **dwa** - gadnie gdy patrzy na kartę —
Na wschodu bowiem, południa rubieży.
Oto szarada w swoim stylu nowa,
Na ciosy — wcale... wcale... nieudałe
Co niespodzianie wyszły z Radziechowa,
Śmiem ofiarować powyższą treść: **całe**!

Później nadesłane rozwiązania nie będą absolutnie brane w rachubę

—o—

Rozwiązanie zadań z nr. 34.

Szarada: Deliberacja.

Przekładanki: Ciepło-płocie, łasisiła, Warna-nawar, nikiel-kielni.

Igraszki słowne: Sanna, poeta, jaspis, ikra, poręka, wyrok.

Litera nocet: Posag-posąg, urokmrok, kat-kit, okład-układ, krzakkrzyk.

Krzyżówka: poziomo: drjakiew, adagio, Józef, trefl, acetylen, optyka, makuba, ro, Inn, laktoskop, eolska, Konopka, Jenta, sadła, tratwa, Praga, Sem, Babia Góra, ka, buldog, K. T., warg, Iwan Srogi, astma, za, c. d., m, m, za, łaszt, klej, Rózia L., er, ma, imam, D. F. C., rr, ya, Zola, Londyn. **Pionowo:** Do, akry, stolnik, W. J., alembik, Izabela, zgorzel, trenodja, fa, cala, Poronin, akwarela, Nora, K. Denasiewicz, szambelan, Piłsudski, Adam Brodzisz, et, raróg, semityzm, J. Krawicz, trabant, pergamin, aroganci, admirał, ro, aksamit, kajdany, katedra, jemioła, mare, kramarz, Zygfryd, Nardini, Lelewel.

Wynik VI. konkursu zadaniowego,

Po obliczeniu punktów okazało się, że maksymalną ilość 43 punktów za rozwiązanie zadań z nr. 29, 30, 31 i 32 zdobyły tylko dwie osoby, tj. pp. St. Regerowa i M. Budko.

Wobec tak nikłego wyniku ustanowiliśmy jeszcze trzy nagrody „pocieszenia" dla osób, które zdobyły zaledwie 1 punkt mniej w ogólnej klasyfikacji. Są to pp. Z. Wielkopolska, St. Dołęgowska i B. Rubczak.

Nagrody przypadły, jak następuje:

1) p. M. Budko, Radziechów: „Pod Stoczkiem", powieść historyczna W. Przyborowskiego w ozdobnej, kartonowej oprawie;

2) p. Stef. Regerowa, Lwów: dwa bilety wstępu do jednego z kinoteatrów lwowskich;

3) p. Zofja Wielkopolska, Lwów: dwa bilety wstępu do jednego z kinoteatrów lwowskich;

4) p. Stef. Dołęgowska, Lwów: dwa bilety wstępu do jednego z kinoteatrów lwowskich;

5) p. Bog. Rubczak, Stanisławów: „Adjutant naczelnego wodza", powieść historyczna W. Przyborowskiego w ozdobnej, kartonowej oprawie.

Wygrane książki wysyłamy równocześnie pocztą. Co do biletów do kina, prosimy uprzejmie interesowanych o osobiste zgłoszenie się w Redakcji w godzinach przedpołudniowych, celem porozumienia.

Za trafne rozwiązanie wszystkich zadań z nru 34 uzyskali po 8 punktów pp.: M. Budko, H. Mokrzycka, „Kade", „Ryśka", Fr. Goldowa, T. Hebdowski, N. Ochs, J. Reiss, A. Loeglerowa, St. Aegerowa.

—o—

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

E. Bil. Bitków. Faktycznie rozwiązanie z nru 32 kompletne i tylko omyłkowo nie zamieściliśmy nazwiska WPana, co niniejszem prostujemy dla „moralnej satysfakcji". Może w obecnym konkursie więcej się WPanu poszczęści. Za nr. 33 zapisaliśmy 12 punktów. **M. B.** Za rebus dziękujemy. **S. Körner.** Rozwiązanie częściowo błędne. Nowy konkurs rozpoczęty z nr. 33. **A. Ruxerówna.** Brak rozwiązania krzyżówki, 3 punkty stracone! **Helena M.** Jak widać, do rozwiązywania krzyżówek brak WPani cierpliwości. A przecież nie była tak trudna! **„Kade".** Szarada idzie, dotychczas nie było miejsca. Przypominamy się dalszej łaskawej pamięci. **J. R.** Zadanie zanadto skomplikowane, czytelnicy nasi takich nie lubią. Pomysł oryginalny, możemy „zredukować" go, tj. dać bez dolnej krzyżówki? Co do „Złodzieja", nie wiemy, który z trzech rozwiązujących wybrał sobie ten pseudonim.

KĄCIK ROZRYWKOWY
KUPON do Nr. 35
„GAZETY PORANNEJ"

Dwa renifery

w warszawskim ogrodzie zoologicz.

Lwów, 22. września.

Warszawski ogród zoologiczny wzbogacił się o **dwa piękne okazy reniferów, które przywieziono z Berlina.** Są to młode, bo zaledwie dwa lata liczące okazy, urodzone w Berlinie, bardzo ładne i zdrowe. Podróż z Berlina do Warszawy zniosły zupełnie dobrze, wobec czego należy przypuszczać, że **zaaklimatyzują się u nas z łatwością.**

—o—

GIEŁDY.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów 21. września.

DEWIZY: Dol. amer. 8.95.00—8.95.50, dolary kanad. 8.87.00—8.87.50, korony czeskie 0.26.33—0.26.50, franki francus. 0.34.70—0.34.90, franki szwajc. 1.72.80—1.73.00, funty szter. 43.40.00—43.50.00, Leje 0.05.00—0.05.25, Szylingi 1.25.50—1.25.75, Czerwońce 8.00.00—8.50.00.

ZŁOTO: 20 kor. 36.25.00—36.35.00, 20-frank. 34.10.00—34.20.00, 10 rub. 46.00.00 do 46.40.00.

SREBRO: Kor. austr. 0.43.50—0.44.00, 5-kor. austr. 2.35.00—2.45.00, floreny 1.18.00—1.20.00, Ruble 1.50.00—1.55.00, kopiejki 1.25.00—1.28.00.

—o—

KĄCIK RADJOWY.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Poniedziałek, dnia 22. września. 1930.

LWÓW 11.58 Sygnał czasu i hejnał. 12.05—13.00 Koncert z płyt gramofonowych. 17.35 Transmisja z Krakowa: „Najnowsze wydawnictwa" omówi dr. Adam Bar. 18.00 Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Gastronomja" w Warszawie. 19.00 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramofonowych. 19.20 Transmisja z Warszawy: Pogawędki techniczne. 20.00 Transmisja z Warszawy: Prasowy dziennik radjowy. 20.15 Transmisja z Warszawy. Operetka „Ewa" Fr. Lehara. Wykonowcy: Orkiestra P. R., Wacław Elszyk dyr, Halina Sawicka sopr. Al. Wasiello tenor i inni. 22.00 Transmisja z Warszawy: Fejleton p. t. „Porucznik 4 pułku Spahisów" — wygł. p. Tadeusz Strzetelski. 22.15 Transmisja komunikatów z Warszawy, poczem koncert z płyt gramofonowych. 23.00—24.00 Transmisja muzyki tanecznej i salonowej z dancingu i restauracji „Polonia Palace Hotel" w Warszawie.

LIPSK 20.00 Wieczór Mozartowski. **LONDYN** 21.00 Koncert symfoniczny. **FRANKFURT** 20.30 Turniej śpiewaków. **BERLIN** 21.00 Występ berlińskiego kwartetu smyczkowego. **RZYM** 17.00 Koncert muzyki operowej. **LANGENBERG** 20.00 Stare operetki. **MEDJOLAN** 21.00 „Werter" opera Masseneta. **WIEDEŃ** 20.05 Koncert wiedeńskiej ork. filh. **MONACHJUM** 21.130 Koncert kameralny. **PARYŻ** 21.00 „Harmonie" komedja w 3 akt. H. Duvernois.

HUMOR.



NA WYSTAWIE OBRAZÓW.

— Pięć lat pochłonął mi ten obraz...

— Jakto? Rzeczywiście pracował pan nad nim pięć lat?

— No tak... Rok malowałem, a 4 lata starałem się, aby go przyjęto na wystawę...

DO KINA „PALACE"

ZA DARMO

MOGĄ DZIŚ PÓJŚĆ:

MŁADEJOWSKA EUGENJA, Potockiego 34.
BOREK KAROL, Gródecka 20.
PIOTROWSKA, Kochanowskiego 74.
KUSZCZAK STANISŁAW, Zamarstynowska 21.
ROŻKOWSKA ANIELA, Kochanowskiego 50.
STALIŃSKI NORBERT, Tarnowskiego.
WEBERÓWNA CZESŁAWA, Kopernika 32.
PILLICHOWA RÓŻA, Nabielaka 28.
STITZER, Kazimierzowska 41.
GĄSIOROWSKA WŁADYSŁAWA, ul. Ochronek 9.

Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 11 a 1-szą przedpołud. za okazaniem legitymacji.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm. w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porto przekazów nie bonifikujemy. — UWAGA: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe 4 łamy (szpalty).

Z drukarni Wydawnictwa „Gazety Porannej", Ska z ogr. odp. pod zarz. J. PŁOCKIEGO we Lwowie. — Odp. redaktor STEFAN KRZYŻANOWSKI.